

Sprawdzian 2.

do rozdziałów „Nawiązać znajomość”, „Stworzyć zgrany zespół”, „Poznać przyjaciół”

TEKST 1

Jacek starał się podbić piłkę na tyle wysoko i sprytnie, aby można ją było schwytać w ręce; nie szło mu to jednak najlepiej. Zresztą nic dziwnego – spróbujcie dokonać takiej sztuki w pełnym biegu, gdy na dodatek przeszkadza wam świetnie bawiący się pies! Fredi, niczym rasowy napastnik, dryblował¹ między nogami zziąjanego chłopaka; ani się Jacek obejrzał, a już trącona wilgotnym nosem futbolówka poszybowała gdzieś do tyłu, w stronę klombu z żonkilami.

– Psiakość! – wysapał, ocierając pot z czoła.

I wtedy...

– Fredi! – usłyszał za sobą głos Patti. – Chodź tutaj, piesku!

Jacek odwrócił się ze zdziwieniem.

Patti? Niemożliwe, Patti ostatnio nie pokazywała się na podwórku. A jeżeli już, to była tak naburmuszona, że nie można było z nią wytrzymać. Tym jednak razem Patti zdawała się tryskać radością; biegła za piłką wraz ze skamłającym ze szczęścia jamnikiem i co raz próbowała ją kopnąć. [...]

Jacek zamyślił się przez chwilę. [...]

Tymczasem Patti kopnęła piłkę – i to tak niefortunnie, że wycelowała prosto w rosnące na klombie żonkile. Fredi wskoczył między kwiaty z przeraźliwym jazgotem. Przez sekundę nie było nic widać: brązowa maść jamnika i czarno-biała futbolówka zlały się w jedno z zielenią delikatnych łodyg, upstrzonych żółtymi, wirującymi plamkami. Zaraz jednak piłka odskoczyła w bok, a pies runął za nią z chrapliwym warkotem. Połamane żonkile drżały jeszcze – może próbowały się podnieść?... [...]

– Patrz, gdzie kopiesz – wrzasnął Jacek.

– To było niechcący – odpowiedziała Patti.

Jacek nagle przystanął tknięty dziwnym podejrzeniem. „To było niechcący”? Dlaczego te słowa zabrzmiały tak nieszczerze? I skąd ta radość malująca się na twarzy Patti, skąd ten pogodny, ale i zły uśmiech? Czyżby... czyżby ona robiła to specjalnie?! [...]

Jacek się wzdrygnął.

I to ma być ta jego Patti? To jest ta dziewczyna, dla której chciał kiedyś nauczyć się grać na gitarze? [...]

Jacek z niedowierzaniem pokręcił głową.

Nie, to niemożliwe.

A jednak. [...]

A na pierwszym piętrze, w otwartym oknie, stoi Ania. Po jej twarzy płyną łzy.

Grzegorz Kasdepke, Mira Stanisławska-Meysztowicz, *Przyjaciele*,
Wydawnictwo Literatura, Łódź 2012, s. 93–96.

¹ dryblować – posuwać piłkę przed sobą lekkimi kopnięciami, zmieniając niespodziewanie jej kierunek

1. Przeczytaj powyższe opowiadanie i wpisz odpowiednio: *wstęp, rozwinięcie, zakończenie*.

a) zniszczenie klombu przez jamnika i rozmowa Jacka z Patti –

b) płacz Ani –

c) podbijanie piłki przez Jacka –

2. Ile dialogów pojawiło się w opowiadaniu? WPISZ CYFRĘ

.....

3. Czym rozpoczyna się każda nowa wypowiedź dialogu? W każdym okienku wstaw po jednym pasującym słowie.

Każda nowa wypowiedź dialogu rozpoczyna się

i zapisuje się ją od nowej

4. Czy w poniższych wyrazach pojawia się ó wymienne lub rz wymienne?

Napisz odpowiednio TAK lub NIE

niedowierzanie

przeraźliwy

żółte

mówić

5. W jakim słowniku znajdziemy zasady pisowni wyrazów? Napisz odpowiedź jednym słowem małymi literami.

Zasady pisowni wyrazów znajdziemy w słowniku

6. Na jakie 3 litery wymienia się ó. Wypisz je W KOLEJNOŚCI ALFABETYCZNEJ!

.....

7. Uzupełnij tekst wpisując w każde okienko brakującą literę

Czarownica Jaga była okr...tną wiedźmą. Chodowała w ogr...dk zatr...te jabłka, za pomocą kt...rych sprowadzała na l...dzi cię...kie choroby, a lekarstwo na nie p...echowywała w sk...yni zamkniętej na ...elazne kł...dki. Tr...dno je było jednak zdobyć, bo kl...cze ...kryła w dzi...pli pewnego d...ewa. Nikt jednak nie wiedział kt...rego. Pewnego raz... , gdy była w złym hmo...e,ciła czar na c...rkę kr...la H...berta. Zgnębiony władca ...dał się na posz...kiwanie kl...czy. Zaglądał do ka...dej dzi...pli, aż w końc... p...era...one wiewi...rki postanowiły mu pom...c. Szybko odnalazły kl...czyki i p...yniosły je kr...lowi. Monarcha, wyposa...ony w ł...k i st...ały, r...szął do siedziby star...chy i się z nią rozprawił. Z czel...ści p...epastnego k...fra wydobył c...downą mikst...rę i ...zdrowił c...rkę, a ogr...d z tr...jącymi roślinami zr...wnał z ziemią.

Na odwrocie:
Olga Boznańska, *Dziewczynka z chryzantemami*
Muzeum Narodowe w Krakowie

Kraków, 10.09.2017 r. Cześć! Jestem na wycieczce w Krakowie. Zwiedziłem Rynek Główny, kościół Mariacki i muzeum. Obejrzałem chyba ze 100 pięknych obrazów. Jeden z nich jest na odwrocie tej kartki. Pozdrawiam i do zobaczenia. Jacek	 □□-□□□
---	--



8. Chcesz wysłać do kolegi widokówkę - zaadresuj ją odpowiednio. Wpisz powyżej niezbędne dane (mogą być wymyślone!).

9. Kto jest nadawcą, a kto odbiorcą? Napisz poprawne odpowiedzi.

1. Ten, kto otrzymał list, widokówkę lub kartkę pocztową,	to	
2. Ten, kto napisał list, widokówkę lub kartkę pocztową,		

10. Oceń, które zdania na temat obrazu są prawdziwe, a które fałszywe. Wpisz odpowiednio P lub F.

Obraz Olgi Boznańskiej jest portretem.	
Dziewczynka na portrecie ma długie, rozpuszczone włosy	
Sukienka dziewczynki jest ozdobiona kokardami i falbanami.	
Obraz nosi tytuł „Dziewczynka z kwiatami”.	
Obraz znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie.	

11. Wpisz odpowiednio: *nastrój*, *temat*.

a) Portret ukazuje stojącą dziewczynkę z kwiatami w dłoniach –

.....

b) Obraz Olgi Boznańskiej jest ciepły i pogodny –

.....

12. Jakich wyrazów używamy, żeby stworzyć porównanie. Uporządkuj je ALFABETYCZNIE

.....